



Wyjścia – artyści
PWSSP i ASP w Łodzi
Subiektywny wybór

Bogusław Balicki

Urodził się na Kresach Wschodnich w 1937 roku w Czortkowie (dziś teren Ukrainy). Zmarł w Łodzi w 2010 roku. W Lublinie ukończył Państwowe Liceum Technik Plastycznych, a następnie w 1962 roku Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Łodzi (dyplom dopiero w 1964 roku). Po studiach rozpoczął pracę w macierzystej uczelni jako asystent w Katedrze Kompozycji i Podstaw Architektury, w trakcie której otrzymał stopień naukowy profesora.

Od 1967 roku działał w spółce autorskiej ze Stanisławem Łabęckim (pierwszy wspólny plakat „Grupa N”). Razem zaprojektowali ponad pięćdziesiąt plakatów (oraz inne druki, takie jak katalogi czy zaproszenia) głównie do wydarzeń kulturalnych dla Biura Wystaw Artystycznych w Łodzi i Muzeum Sztuki w Łodzi. Plakaty te stanowiły o sile ich twórczości. Tworzyły nową, odmienną wartość w podejściu do projektowania tego typu druków w naszym kraju i do dzisiaj uważane są za nowoczesne. Nie wpisywały się zarazem w główny nurt „polskiej szkoły plakatu”. Ich najczęściej konstruktywistyczna, abstrakcyjna i geometryczna forma, z mocno zaakcentowaną typografią, była przeciwstawieniem się dominującym trendom. Powstałe zaś w oparciu o te założenia prace są wskazywane jako prekursorskie dla tendencji typokonstruktywistycznych charakterystycznych dla designu naszego regionu. W połowie lat 70. duet projektowy Balicki & Łabęcki skończył działalność.

Twórczość Bogusława Balickiego nie zawierała się wyłącznie w dyscyplinach projektowych, brał udział w licznych konkursach i wystawach, w tym w cyklicznych „Porównaniach” (malarstwo) organizowanych w Szczecinie czy w symposium „Wrocław 70” (projekt rzeźby). Jednocześnie z działalnością w zakresie designu i malarstwa był on aktywny na niwie edukacji artystycznej w łódzkich uczelniach wyższych (PWSSP, a później ASP i również w WSHE/AHE). Jego dojrzała twórczość wpisywała się zazwyczaj w nurt postkonstruktywistycznej abstrakcji geometrycznej, cechowała się też wykorzystaniem nierzadko przetworzonej typografii (czasami i w późnym malarstwie). Często w swoich plakatach wykorzystywał interferencje wytwarzane sztucznie lub z celową przypadkowością w strukturach rastrowych czy pikselowych. Obserwował i inspirował się odbywającym się w ostatnich latach XX w. przełomem technologicznym w technikach komputerowo wspomaganego procesu projektowania graficznego i analogicznymi sytuacjami dotyczącymi internetowej dystrybucji informacji czy nowoczesnej poligrafii. Poszukiwał tam nowej filozofii projektowania i wykorzystywania typografii. Na licznych projektach z tego okresu znajdziemy jego ulubiony Glaser, OCR-A czy projektowane autorsko litery bitmapowe, a przede wszystkim kroje pism z rodziny Helvetica.